

**Bajka logopedyczna "Rewolucja w kurniku" przygotowująca do wywołania głoski R (dziecko wielokrotnie powtarza wytłuszczone fragmenty)**

*Kogut wstał rano jakiś nadąsany. Wychylił głowę z kurnika, rozejrzał się (język wędruje od prawego do lewego kącika, od nosa do brody) i spytał kury, co tu zrobić. Nastroszona kura właśnie zamyślała grzędy (**dotykamy górnych ząbków**).*

*Pomyśleli i postanowili zrobić rewolucję w kurniku. Spakowali swoje rzeczy: kogut **t t t t t t** (wymawiamy **T** dziąsłowe), kura: **d d d d d d** (wymawiamy **D** dziąsłowe) do walizki i wsiedli do pociągu. Jechali bardzo długo: **td td td td tdt d a pociąg turkotał i turkotał: td td td td td td.***

*Gdy pociąg stanął: **trr drr trrdrr trr**, okazało się, że pomylili kierunki więc musieli wracać. Znow jechali: **td tdt td td td ...Kogut zapiął: tda tdo tde tdutdy!** Kura na to: **teda tede tede tedu tedy!** A maszynista: **trla trlo trle trlu trli trly!***

*W końcu kura zniosła jajo i tak oto zakończyła się wyprawa koguta i kury. **Kukuryku***